

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 21 lipca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi Widzewa w Łodzi zasądził od pozwanej T. A. na rzecz powoda A. P. kwotę 37.871,71 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2015 roku do dnia zapłaty, oddalił powództwo w pozostałej części, zasądził od pozwanej T. A. na rzecz powoda A. P. kwotę 4.525 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło w oparciu o ustalenie, że spadek po Z. P. (1), synu K. i S., zmarłym w dniu 30 lipca 2010 roku w Ł., ostatnio stale zamieszkałym w Ł. na podstawie ustawy nabyły jego dzieci: T. A. z domu P. (córka Z. K. i L. S.) oraz A. P. (syn Z. K. i S. K.) po 1/2 części każde z nich. W testamencie notarialnym sporządzonym w dniu 21 lipca 2010 roku przed notariuszem w Z. T. Z. K. P. odwołał wszystkie poprzednie testamenty oraz oświadczył, że jego wolą jest, aby spadkobiercy ustawowi dokonali zapisu prawa własności samodzielnego lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...), położonego w Ł. przy ul. (...) wraz z udziałem (...) części w nieruchomości wspólnej, którą stanowi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości, stanowiącej działkę nr (...) oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, na rzecz jego córki z pierwszego małżeństwa T. A., córki Z. i L., posiadającej nr PESEL (...), zameldowanej w Ł. przy ul. (...). Ponadto Z. P. (1) oświadczył, iż wolą jego jest, aby spadkobiercy ustawowi dokonali spłaty kwoty w wysokości 7.500 zł na rzecz jego syna z drugiego małżeństwa A. P., syna Z. i S. urodzonego w dniu (...), zameldowanego w Ł. przy ul. (...) m/ 13.

Z. P. (1) był właścicielem odrębnej własności lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł., dla którego Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) o wartości 170.000 zł.

Wyrokiem z dnia 17 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zobowiązał A. P. do złożenia oświadczenia woli, że jako spadkobierca ustawowy dziedziczący po Z. P. (1) na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi wydanego w sprawie I Ns 1009/10 zobowiązuje się w wykonaniu zapisu zawartego w testamencie Z. P. (1) z dnia 21 lipca 2010 roku otwartym i ogłoszonym w dniu 12 października 2010 roku w sprawie I Ns 1009/10 – przenieść na rzecz T. A. prawo własności samodzielnego lokalu mieszkalnego oznaczonego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...) wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej, które stanowi prawo użytkowania wieczystego nieruchomości oraz części budynku i urządzenia, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli lokali, dla którego w Sądzie Rejonowym dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi prowadzona jest księga wieczysta nr (...) oraz zasądził od A. P. na rzecz T. A. kwotę 3.487 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok jest prawomocny od dnia 9 grudnia 2011 roku.

W dniu 19 marca 2012 roku umową sporządzoną w formie aktu notarialnego A. P. celem wykonania nałożonego na niego jako spadkobiercę ustawowego obowiązku wynikającego z zapisu dokonanego przez spadkodawcę – ojca Z. P. (1) – przeniósł prawo własności całego nabytego przez niego w drodze spadku udziału wynoszącego 1/2 część samodzielnego lokalu mieszkalnego, uregulowanego w księdze wieczystej oznaczonej nr (...) na rzecz T. A., która na przedmiotowe przeniesienie wyraziła zgodę i nabycia dokonała do majątku osobistego.

A. P. nie zapłacił pozwanej kosztów sądowych zasądzonych wyrokiem w sprawie I C 346/11. T. A. nie wykonała zapisu na rzecz A. P..

A. P. w 2008 roku przeniósł na ojca Z. P. (1) nabyte w drodze spadku po zmarłej S. P. na mocy postanowienia Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi, Wydział I Cywilny, z dnia 5 lutego 2001 r. w sprawie I Ns 95/01 prawo do 1/4 części wkładu mieszkaniowego w (...) związanego z lokalem numer (...) przy ulicy (...). A. P. w dniu 2 lipca 2007 roku zaciągnął pożyczkę w wysokości 10.000 zł w (...) Bank (...) S.A. A. P. zawarł w dniu 7 grudnia 2007 roku umowę abonencką o dostarczanie do lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł. Internetu i telewizji. Powód opłacił rachunek za marzec 2009 roku.

Brak jest możliwości zweryfikowania przez kogo były dokonywane wpłaty na poczet należności w lokalu nr (...) położonym przy ul. (...) w Ł. w okresie od 2007 roku do 2009 roku za pobrany gaz, telewizję i (...), energię elektryczną, a także w większej części za czynsz. Przy trzech wpłatach czynszu – z dnia 2 grudnia 2009 roku, 1 lutego 2010 roku oraz 1 marca 2010 roku wskazano Z. P. (1).

Z. P. (1) zaciągnął pożyczkę gotówkową o numerze referencyjnym umowy NP. (...) otwartej dnia 3 listopada 2007 roku w kwocie 20.838,50 zł brutto, czyli 8.560,60 zł netto. Część środków w wysokości 5.560,60 zł została przekazana na spłatę wcześniejszego zobowiązania – pożyczki o numerze referencyjnym (...), a pozostała część kwoty tj. 3.000 zł przekazano na rachunek bieżący klienta. Na rachunek, z którego dokonywane były spłaty kredytu od listopada 2007 roku do listopada 2009 roku dokonywano wpłat gotówkowych: dziesięciokrotnie A. P. (po 260 zł), czterokrotnie M. P. (1) (po 260 zł), ośmiokrotnie Z. P. (1) (siedem razy po 260 zł i raz 300 zł) oraz dwukrotnie T. A. (po 300 zł). Od grudnia 2009 roku do lipca 2010 roku wpłat przelewem bankowym dokonywała A. A.. Pożyczka została zaciągnięta na remont mieszkania.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 lipca 2015 roku w sprawie I Nc 531/15 referendarz sądowy w I Wydziale Cywilnym Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi nakazał pozwanym T. A. i A. P., aby zapłacili solidarnie na rzecz powoda (...) Banku S.A. kwotę 4.565,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26 czerwca 2015 roku do dnia zapłaty oraz kwotę 675 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego, w tym kwotę 600 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego, w terminie dwóch tygodni od doręczenia nakazu albo wnieśli w tym terminie sprzeciw. Legitymacja bierna pozwanych wynikała ze spadkobrania po Z. P. (1), który zaciągnął zobowiązanie w (...) Bank S.A.

Wyrokiem z dnia 11 marca 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi I Wydział Cywilny na skutek sprzeciwu pozwanej od nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 lipca 2015 roku wydanego w sprawie I Nc 531/15 umorzył postępowanie co do kwoty 1.894,27 zł, oddalił powództwo w pozostałej części oraz zasądził od powoda (...) Banku S.A. we W. na rzecz pozwanej T. A. kwotę 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Z. P. (1) pożyczył A. P. kwotę 3.000 zł na wyjazd do Irlandii. Kwota ta została zwrócona przez powoda.

Po zamieszkaniu przez powoda i jego rodzinę w lokalu nr (...) przy ul. (...) został tam przeprowadzony remont – odnowiono łazienkę, ubikację, wymieniono okno w dużym pokoju i zrobiono szafę w przedpokoju.

W czasie zamieszkiwania powoda i jego rodziny przy ul. (...) w Ł. A. P. robił zakupy, wychodził z psem i opiekował się ojcem. Z. P. (1) był wówczas zadbany, miał co jeść, miał czyste ubrania, mieszkanie było posprzątane. Z. P. (1) nie uskarżał się do sąsiadów na syna.

Jeszcze w okresie zamieszkiwania przez powoda ze Z. P. (1) pozwana i jej córki odwiedzały Z. P. (1) i opiekowały się nim, gotując i wykonując niektóre czynności higieniczne.

Relacje A. P. z ojcem zaczęły się psuć, gdy po przepisaniu przez powoda na ojca wkładu mieszkaniowego w lokalu przy ul. (...) w Ł. Z. P. (1) odmówił przeniesienia własności mieszkania na powoda bądź jego syna. Dochodziło do kłótni między powodem i jego żoną M. P. (1) a Z. P. (1).

Z końcem lutego 2009 roku powód wraz z rodziną wyprowadzili się z lokalu nr (...) przy ul. (...) w Ł.. W dniu 20 października 2009 roku Z. P. (1) złożył w Urzędzie Miasta Ł. Delegatura Ł. wnioski o wymeldowanie z pobytu stałego A. P..

Od dnia 1 stycznia 2009 roku pod adresem Ł. ul. (...) miało miejsce 6 interwencji policji. Dwa zgłoszenia zostały dokonane przez Z. P. (1), dwa przez T. A., jedno przez A. A., jedno przez A. P. oraz jedno z pracownikiem MOPS-u J. D..

W dniu 1 lipca 2010 roku Z. P. (1) złożył do Prokuratury Rejonowej Ł. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa znęcania się psychicznego nad nim przez syna A. P. oraz jego żonę M. P. (1). Z. P. (1) w złożonym piśmie wskazał, iż A. P. i jego żona uniemożliwiają jego wnuczce i córce sprawowanie nad nim opieki, codzienne go nachodzą, wszczynają awantury, grożą mu, dewastują mieszkanie, okradają z rzeczy osobistych.

Postanowieniem z dnia 27 sierpnia 2010 roku VI Komisariat Policji Komendy Miejskiej Policji po rozpoznaniu zawiadomienia Z. P. (1) w sprawie:

- znęcania się psychicznego i fizycznego nad nim przez syna A. P. i synową M. P. (1) w okresie od września 2007 roku do listopada 2009 roku w Ł. tj. o czy z art. 207 § 1 k.c. z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie czynu,

- oszustwa na jego szkodę w nieustalonym do tej pory czasie w Ł. polegającego na wyłudzeniu od pokrzywdzonego kwoty 300 zł przez syna A. P. i synową M. P. (1) tj. o czyn z art. 286 § 1 k.c. z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu,

- kradzieży nieustalonych do tej pory przedmiotów o nieustalonej wartości w okresie od marca 2009 roku do listopada 2009 roku na szkodę Z. P. (1) tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. z braku danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, odmówił wszczęcia dochodzenia.

Z. P. (1) cierpiał na nawracającą niedokrwiłość. W RTG z listopada 2009 roku zdiagnozowano cień 4,5 cm w płucu lewym o charakterze nowotworowym. Stwierdzono nawracające incydenty wędrującego zapalenia żył powierzchownych. Stan chorego ulegał stopniowemu pogorszeniu.

Dochodziło do kłótni powoda z ojcem, podczas których zdarzało się, że A. P. używał niecenzuralnych słów.

Z. P. (1) miał problemy z samodzielnym poruszaniem się, trudności z wychodzeniem z mieszkania. Z. P. (1) miał lodówkę w swoim pokoju. Po wyprowadzce powoda z rodziną Z. P. (1) jedzenie przywoziła córka wraz z wnuczkami. Kobiety także sprzątały, wyprowadzały psa, a na święta zabierały spadkodawcę z sobą.

Jesienią 2009 roku, gdy Z. P. (1) wrócił ze szpitala po złamaniu nogi, do mieszkania nr (...) przy ul. (...) w Ł. wprowadziła się A. A.. Spadkodawca wymagał wówczas kąpienia, sprzątania mieszkania, robienia zakupów, przygotowywania posiłków, wyprowadzania na spacer psa. Przed wyjściem do pracy A. A. przygotowywała dla dziadka kanapki, a po powrocie ciepły posiłek. Z. P. (1) przekazywał A. A. środki na opłacanie czynszu.

Do mieszkania powód wprowadził się ponownie zaraz po śmieci ojca i wyprowadził się po tym, jak dowiedział się o tym, że istnieje testament – około 2 – 3 miesiące później.

Po wyprowadzce powoda i wprowadzeniu się A. M. przeprowadzono remont małego pokoju, zdemontowano drzwi do dużego pokoju oraz zmieniono zamki w drzwiach. Podczas remontu doszło do awantury pomiędzy A. P. i jego żoną M. a Z. P. (1) i T. A..

S. I. M. zawiadomiła Policję o zaniedbaniu Z. P. (1) w czasie, gdy zamieszkiwała z nim A. A.. W toku czynności Policja ustaliła, że w mieszkaniu panował bałagan, ubrania były porozrzucane po krzesłach, wykładzina w pokoju była brudna. Z. P. (1) zaprzeczył, jakoby A. A. się nad nim znęcała lub go zaniedbywała.

Postanowieniem z dnia 14 lipca 2010 roku w sprawie znęcania się psychicznie i fizycznie nad Z. P. (1) w okresie od sierpnia 2009 roku do dnia 8 lipca 2010 roku w Ł. przy ul. (...) lok. 13 przez A. M. odmówiono wszczęcia dochodzenia wobec stwierdzenia, że brak jest danych dostatecznie uzasadniających popełnienie przestępstwa.

Pismem z dnia 20 października 2014 roku, pełnomocnik powoda wezwał pozwaną do zapłaty na rzecz powoda kwoty 42.500 zł tytułem roszczenia o uzupełnienie zachowku oraz tytułem wykonania zapisu.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy uznał, że powód w niniejszym postępowaniu dochodził zapłaty 7.500 zł tytułem wykonania zapisu oraz kwoty 35.000 zł tytułem uzupełnienia zachowku przysługującego mu jako spadkobiercy ustawowemu po ojcu Z. P. (1). Pozwana T. A. podniosła zarzut braku legitymacji biernej, wskazała na konieczność rozliczenia otrzymanych przez powoda za życia spadkodawcy darowizn w wysokości 8.000 zł, które w myśl art. 996 k.c. winny być zaliczone na należny mu zachówek oraz zarzut sprzeczności żądania z zasadami współzycia społecznego, albowiem powód znęcał się fizycznie i psychicznie nad swym schorowanym i wymagającym pomocy ojcem. Pozwana podniosła również zarzut potrącenia wskazując, iż względem powoda przysługują jej roszczenia: o zapłatę kwoty 3.487 zł tytułem zasądzonego zwrotu kosztów procesu w sprawie o sygn. akt I C 346/11, o zapłatę kwoty 3.700 zł tytułem zwrotu kosztów (czynsz i media) w związku z zajmowaniem przez powoda lokalu przy ul. (...) od początku lipca 2007 roku do końca lipca 2010 roku oraz o zapłatę kwoty 3.607,50 zł tytułem zwrotu 1/2 kosztów utrzymania lokalu przy ul. (...) za okres od sierpnia 2010 roku do połowy marca 2012 roku.

W ocenie Sądu Rejonowego roszczenie powoda podlegało uwzględnieniu w części. Sąd Rejonowy wskazał, iż stosownie do treści art. 991 § 1 k.c. zstępnym, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawniony jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału (zachówek). Jeżeli uprawniony nie otrzymał należnego mu zachowku bądź w postaci uczynionej przez spadkodawcę darowizny, bądź w postaci powołania do spadku, bądź w postaci zapisu, przysługuje mu przeciwko spadkobiercy roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia (§ 2). Zobowiązanie z tytułu zachowku ciąży zatem zasadniczo na spadkobiercach.

Pozwana T. A. wnosząc o oddalenie powództwa wskazywała na brak legitymacji biernej. W ocenie Sądu Rejonowego przedmiotowy zarzut okazał się chybiony. Sąd Rejonowy ustalił w sposób bezsporny, iż spadkobiercami Z. P. (1) dziedziczącymi z mocy ustawy są A. P. oraz T. A.. Jednocześnie w sporządzonym testamencie Z. P. (1) uczynił na rzecz każdego ze spadkobierców ustawowych zapisy zwykłe.

Sąd Rejonowy wskazał, że w doktrynie i orzecznictwie bezspornym jest, iż uprawniony do zachowku może domagać się jego zapłaty od spadkobiercy ustawowego również w sytuacji, gdy sam jest spadkobiercą powołanym do dziedziczenia z ustawy. Sąd nie podzielił stanowiska pozwanej, iż dla realizacji uprawnień z tytułu zachowku jest konieczne, aby zachodziło dziedziczenie testamentowe. Wskazał, że stanowisko uznające możliwość realizacji roszczenia o zachówek wobec spadkobiercy ustawowego reprezentowane jest zarówno przez przedstawicieli doktryny jak i judykatury (tak: System Prawa Prywatnego T. 10, pod red. B. Kordasiewicza, orz. S.N. z dnia 13.02.2004, II CK, 444/2002, orz. S.N. z dnia 19.10.2007 r., I CNP51/07, W. Borsiak P i P 5/2008, P. Książak - M.P. 6/2008, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 255/07, OSNC 2009/3/47, LEX nr 484785; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 marca 2011 r., III CZP 136/10, LEX nr 844761; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 marca 2011 r., I ACa 118/11, OSAB 2011/1/17-20, LEX nr 787370; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 10 czerwca 2013 r., I ACa 104/13, LEX nr 1327550). Podkreślił, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 lutego 2004 roku (II CK 444/02, Lex nr 112873) wprost wskazał że „jeżeli uprawniony do zachowku, dziedziczący z ustawy wspólnie z innymi osobami, nie otrzymał należnego mu zachowku, ma przeciwko współspadkobiercom roszczenia o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku albo do jego uzupełnienia.”. Pogląd odmienny został zaprezentowany w doktrynie – glosie krytycznej A. G. do zacytowanego powyżej wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 roku (II CK 444/02; glosa (...).Orz. (...) -114), lecz było to stanowisko odosobnione, które spotkało się z krytyką także w piśmiennictwie. Przeważa natomiast zdecydowanie pogląd, iż roszczenie o zachówek z art. 991 § 1 k.c. może być realizowane przez spadkobierców zarówno ustawowych, jak i testamentowych. Użycie przez ustawodawcę w treści przepisu art. 991 § 1 k.c. "byliby powołani do spadku" miało bowiem na celu określenie, że zachówek nie przysługuje "zawsze" zstępnym czy rodzicom, lecz "tylko wtedy", gdy osoby te dziedziczyłyby z ustawy w danej konkretnej sytuacji. Oparciem dla takiej interpretacji jest treść art. 991 § 2 k.c., który przewiduje, że osoba uprawniona do zachowku może go otrzymać poprzez powołanie do spadku, zapis albo darowiznę. Prawo do zachowku i roszczenie o zachówek przysługują zatem niezależnie od tego czy spadkodawca pozostawił testament czy też następuje dziedziczenie ustawowe. Wynika stąd, że poprzez dojdzie do dziedziczenia ustawowego osoba wymieniona w § 1 art. 991 k.c. nie zostaje automatycznie

pozbawiona prawa do zachowku. Osoba taka pozostaje uprawniona do zachowku, ocenie natomiast podlega czy w drodze spadkobrania otrzymała cały należny jej zachówek. Jeżeli nie to osobie takiej przysługuje roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku a jeżeli w wyniku dziedziczenia, zapisu czy darowizny uzyskała korzyść mniejszą niż należny jej zachówek, to przysługuje jej roszczenie o uzupełnienie sumy potrzebnej do pokrycia zachowku. W tych okolicznościach – w ocenie Sądu I instancji - przyjęć należy, że powodowi jako spadkobiercy ustawowemu przysługuje roszczenie o zachówek, a w konsekwencji jest legitymowany czynnie do wystąpienia z takim żądaniem na drogę postępowania sądowego.

Zgodnie z treścią powołanego wyżej przepisu powodowi przysługuje prawo do żądania uzupełnienia należnego mu zachowku od spadkobiercy. Sąd podkreślił, że wbrew twierdzeniom pozwanej powód wywodzi legitymację bierną pozwanej z faktu, iż jest ona spadkobiercą Z. P. (1), a nie zapisobiercą zwykłym. Okoliczność, iż na rzecz T. A. został uczyniony zapis zwykły obejmujący własność lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) nie stanowi przeszkody do wystąpienia przeciwko niej przez powoda z powództwem o zachówek. Powyższe względy przesądzają o tym, iż pozwanej T. A. przysługuje legitymacja bierna w niniejszym postępowaniu.

Sąd Rejonowy przechodząc do rozważań, czy powodowi przysługuje zachówek i w jakiej wysokości wskazał, iż prawa uprawnionego aktualizują się m.in. wówczas, gdy w sporządzonym testamencie spadkodawca rozrządził swym majątkiem w ten sposób, iż spadkobierca ustawowy nie otrzymał spadku w wysokości odpowiadającej zachowkowi. W niniejszym postępowaniu powód będący spadkobiercą ustawowym i jednocześnie zapisobiercą zwykłym skierował powództwo przeciwko pozwanej również będącej spadkobiercą ustawowym i zapisobiercą zwykłym. Powód nie jest trwale niezdolny do pracy ani małoletni, a zatem przysługuje mu zachówek w wysokości 1/2 wartości udziału spadkowego, który by mu przypadł przy dziedziczeniu ustawowym.

Ustalenia wymagała wysokość substratu zachowku należnego powodowi. Stosownie do treści art. 993 k.c. w brzmieniu obowiązującym na datę otwarcia spadku przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku darowizny dokonane przez spadkodawcę (za wyjątkiem drobnych darowizny zwyczajowo przyjętych w danych stosunkach – art. 994 § 1 k.c.) Sposób rozliczania darowizny dokonanej przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku określa art. 996 k.c. zgodnie z którym darowiznę uczynioną przez spadkodawcę uprawnionemu do zachowku zalicza się na należny mu zachówek. Jeżeli uprawnionym do zachowku jest dalszy zstępny spadkodawcy, zalicza się na należny mu zachówek także darowiznę uczynioną przez spadkodawcę wstępnemu uprawnionego.

Substrat zachowku tworzy zatem czysta wartość spadku powiększona o darowizny doliczane do spadku. Określenie czystej wartości spadku następuje poprzez obliczenie wartości aktywów spadkowych i odjęcie długów spadkowych wymienionych w art. 922 § 1 i 3 k.c. z wyłączeniem długów z tytułu zachowków i zapisów zwykłych (art. 993 k.c.). Z treści powołanego wyżej art. 993 k.c. wynika, iż przy ustalaniu wartości stanu czynnego spadku nie odejmuje się od niej zapisów i poleceń, mimo iż stanowią one długi spadkowe (tak Komentarz do art. 993 KC, E.Skowrońska-Bocian [w:] Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga Czwarta. Spadki, Wydanie 6, Warszawa 2005, k. 165 – 167).

Przekładając powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że w ocenie Sądu substrat zachowku po Z. P. (1) odpowiada kwocie stanowiącej wartość rynkową lokalu mieszkalnego nr (...) przy ul. (...) w Ł. (który to składnik majątkowy na datę otwarcia spadku wchodził w skład masy spadkowej) pomniejszonej o wartość długu spadkowego względem (...) Spółki Akcyjnej w wysokości 4.565,08 zł.

Zdaniem Sądu Rejonowego ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, jednoznacznie, iż jedynym składnikiem majątku spadkowego po Z. P. (1) była odrębna własność lokalu nr (...) przy ul. (...). Ponadto w skład spadku wszedł dług spadkowy wobec E..

Wartość lokalu mieszkalnego w Ł. była bezsporna między stronami, wobec czego Sąd Rejonowy ustalił ją na kwotę 170.000 zł. Między stronami nie była również kwestionowana okoliczność, iż w chwili otwarcia spadku istniała zaległość Z. P. (1) względem (...) S.A. w kwocie 4.565,08 zł z tytułu zaciągniętej pożyczki.

Ustalając wysokość czystego substratu zachowku Sąd Rejonowy rozważył uwzględnienie zgłoszonych przez pozwaną darowizn jako poczynionych na rzecz powoda przez Z. P. (1) i podlegających zaliczeniu do substratu zachowku – w wysokości 3.000 zł na wyjazd powoda do Irlandii oraz w wysokości 5.000 zł na remont mieszkania. Po wszechstronnym rozważeniu zgromadzonego materiału dowodowego Sąd I instancji doszedł do przekonania, iż żadna ze wskazanych kwot nie stanowiła darowizny na rzecz A. P. podlegającej dyspozycji art. 996 k.c. Odnosnie obu kwot powód zaprzeczył, aby stanowiły one darowizny na jego rzecz. Z zeznań świadka M. P. (1) wynika, iż kwota 3.000 zł jakkolwiek rzeczywiście wręczona przez spadkodawcę synowi jako pomoc

w wyjeździe za granicę, została ojcu przez powoda zwrócona. Nie stanowiła ona zatem darowizny, a pożyczkę. W zakresie zaś kwoty 5.000 zł brak było jakichkolwiek podstaw do uznania, iż została ona darowana powodowi. Z twierdzeń samej pozwanej wynika, iż kwota ta została przeznaczona na remont mieszkania, w tym przede wszystkim części służących do użytku wspólnego wszystkich domowników. Sąd Rejonowy uznał zatem, iż kwota kredytu zaciągniętego przez spadkodawcę na remont stanowiła jedynie nakład Z. P. (1) na jego własny majątek, a zatem nie podlega rozliczeniu przy ustalaniu substratu zachowku.

Ustalając substrat zachowku Sąd nie uwzględnił również zgłoszonego przez pozwaną długu w postaci poniesionych przez nią kosztów pogrzebu. Jakkolwiek bowiem powód nie kwestionował, iż to pozwana poniosła przedmiotowe koszty, to jednak pozwana nie wykazała ich wysokości. Pozwana podniosła jedynie, iż koszty pogrzebu wyniosły około 5.000 – 6.000 zł. Jednocześnie jednak T. A., przyznała iż otrzymała w całości zasiłek pogrzebowy po ojcu w wysokości 4.000 zł. Wobec nieudowodnienia wysokości kosztów pogrzebu i ich poniesienia ponad pobraną kwotę 4.000 zł Sąd uznał, iż otrzymana przez T. A. kwota zasiłku pogrzebowego zrekompensowała pokryty koszt pochówku spadkodawcy.

Wątpliwości Sądu Rejonowego, co do wiarygodności wywołała treść zawiadomienia Z. P. (1) o możliwości popełnienia przestępstwa przez A. P.. Sąd podkreślił, że przedmiotowe zawiadomienie jest wielostronicowym, drobiazgowym opisem wielu sytuacji z udziałem rodziny spadkodawcy sporządzonym na komputerze, a jedynie własnoręcznie podpisanym przez Z. P. (1). Uwzględniając wynikający z całokształtu materiału dowodowego, w tym również zeznań wnuczek Z. P. (1), ciężki stan zdrowia spadkodawcy w chwili sporządzenia przedmiotowego dokumentu Sąd nabrał wątpliwości odnośnie możliwości pełnego rozeznania składającego zawiadomienie oraz co do samodzielności przy jego sporządzeniu. Co więcej, ostatecznie odmówiono wszczęcia postępowanie o znęcanie się powoda i jego żony nad spadkodawcą.

Sąd Rejonowy odmówił również wiary dowodowi z przesłuchania obu stron – A. P. i T. A. z uwagi na wysoki stopień skonfliktowania stron i wyraźny brak obiektywizmu w ocenie zaistniałych sytuacji. Poza niewielką częścią okoliczności większość twierdzeń stron była oczywiście sprzeczna, a zatem ustalenie stanu faktycznego w oparciu o ten środek dowodowy było niemożliwe. Bezspornym była jedynie okoliczność, iż w skład spadku po zmarłym Z. P. (1) wchodziła własność lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w Ł. o wartości 170.000 zł. Istnienie długu spadkowego wobec (...) S.A. Sąd ustalił na podstawie przedstawionego nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 15 lipca 2015 roku.

Konkludując, czysty substrat zachowku po Z. P. (1) wynosi 165.434,92 zł. (170.000 zł - 4.565,08 zł). Skoro udział spadkowy powoda wynosił 1/2 część spadku, to uprawniony jest on do zachowku odpowiadającego 1/4 część substratu zachowku. Odnosząc powyższy ułamek do ustalonej wartości substratu zachowku Sąd ustalił, iż pozwana T. A. zobowiązana jest zapłacić na rzecz A. P. z tytułu przysługującego mu zachowku kwotę 41.358,73 zł, na poczet którego zaliczeniu podlega kwota 7.500 zł tytułem zapisu.

W toku postępowania pozwana T. A. podniosła, iż dochodzenie przez powoda A. P. roszczeń z tytułu zachowku po Z. P. (1) stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego, albowiem powód znęcał się nad spadkodawcą psychicznie i fizycznie.

Sąd Rejonowy wskazał, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego za dominujące uznać trzeba stanowisko, że art. 5 k.c. przy roszczeniach o zasądzenie zachowku jest stosowany wyjątkowo. Konsekwentnie podkreśla się, że ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa w myśl art. 5 k.c. nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich osób najbliższych. Należy także pamiętać o przyjętej przez ustawodawcę zasadzie, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dowolnie z pominięciem swoich najbliższych. Podkreśla się przy tym konieczność dokonania przez Sąd oceny okoliczności faktycznych konkretnej sprawy przy uwzględnieniu zasady, że zastosowanie art. 5 k.c. może mieć miejsce zupełnie wyjątkowo; zakres zastosowania tego przepisu w sprawie o zachówek winien być wąski. Orzecznictwo to stoi także na stanowisku, że z uwagi na charakter zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. O nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować w zasadzie jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie „uprawniony-spadkobierca”, nie można także abstrahować od faktu, że wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia z art. 1008 k.c. Okoliczności występujące na linii „uprawniony-spadkodawca” nie są oczywiście bez znaczenia, jednak mogą zostać uwzględnione jedynie jako dodatkowe, potęgujące stan sprzeczności z kryteriami nadużycia prawa. Stanowczo podnosi się przy tym, że samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa (tak m.in.: wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., I CK 215/03, B. (...)/11/40, wyrok SA w Łodzi z dnia 9 kwietnia 2013 r., I ACa 1333/12, LEX nr 1313317, wyrok SA w Łodzi z dnia 25 lipca 2013 r., I ACa 141/12, LEX nr 1356561, wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr 1392043).

Sprzeczność z zasadami współżycia społecznego w świetle ugruntowanego orzecznictwa zachodzić może jedynie wówczas, gdy z uwagi na reguły lub wartości moralne powszechnie społecznie akceptowane żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na wskazaną tutaj istotę zachowku pozbawienie go na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa (por. wyrok SN z dnia 7 kwietnia 2004 r., I CK 215/03, B. (...)/11/40 i z dnia 25 stycznia 2001 r., IV CKN 250/00, LEX nr 490432, wyrok SA w Szczecinie z dnia 21 maja 2013 r., I ACa 101/13, LEX nr 1392043). Doniosłość następstw związanych z pozbawieniem prawa do zachowku uzasadnia przyjęcie, że postępowanie osób uprawnionych do zachowku musi być rażąco naganne albo cechować się złą wolą po ich stronie. Pamiętać jednak trzeba, że o nadużyciu prawa podmiotowego mogą decydować co do zasady jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie „uprawniony-spadkobierca”. Jak wskazano wyżej, nie można pominać faktu, że wyłączenia prawa do zachowku z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia (art. 1008 k.c.). Okoliczności występujące na linii „uprawniony-spadkodawca” mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, samodzielnie nie mogą dawać podstawy do stwierdzenia nadużycia prawa. Zasady współżycia społecznego w rozumieniu art. 5 k.c. są pojęciem pozostającym w nierozłącznym związku z całością okoliczności konkretnej sprawy i w takim całościowym ujęciu wyznaczają podstawy, granice i kierunki jej rozstrzygnięcia w wyjątkowych sytuacjach, które art. 5 k.c. ma na względzie. Etyczny charakter zachowku ma zatem wpływ na ocenę roszczenia z punktu widzenia zasad współżycia społecznego, o których mówi art. 5 k.c. - ocena ta jest w tej sytuacji -zważywszy na istotę zachowku- zaostrzona, co skutkuje tym, że do nadużycia prawa będzie mogło dojść jedynie wyjątkowo, w sytuacjach szczególnie rażących. Zastosowanie art. 5 k.c. nie może udaremniać celów przepisów k.c. o zachowku (wyrok SA w Poznaniu z dnia 15 lutego 2012 r., sygn. akt I ACa 1121/11 i z dnia 9 maja 2013 r., sygn. akt I ACa 334/13, LEX nr 1342321).

Sąd Rejonowy uznał, iż brak jest podstaw do zastosowania w odniesieniu do żądania powoda art. 5 k.c. i oddalenia go w całości.

W ocenie Sądu Rejonowego dla ustalenia granic uwzględnienia zarzutu nadużycia prawa podmiotowego poprzez żądanie zachowku kluczowym jest ustalenie priorytetowej zasady swobody rozporządzalności spadkiem przez spadkodawcę, który może ustanowić swym spadkobiercą dowolną osobę. Sąd Rejonowy pokreślił, iż pomimo wyżej wspomnianego moralnego uzasadnienia instytucji zachowku spadkodawca z uzasadnionych przyczyn, zgodnie z art. 1008 k.c., może zdecydować się na pozbawienie spadkobiercy ustawowego nawet tej formy zabezpieczenia jego praw.

W zakresie wydziedziczenia spadkobiercy ustawowego, tj. pozbawienia prawa do zachowku Sąd wskazał, że spadkodawca Z. P. (1) z możliwości tej nie skorzystał. Spadkodawca sporządził testament, w którym na rzecz obojga spadkobierców ustawowych uczynił zapisy zwykłe, jednakże nie odniósł się w żaden sposób do wydziedziczenia powoda. Pozwana nie przedstawiła zaś żadnego innego testamentu, z którego wydziedziczenie takie by wynikało. Wobec powyższego, z uwagi na brak dokonania przez Z. P. (1) rozrządzenia testamentowego, w którym pozbawiłby A. P. prawa do należnego mu zachowku, Sąd doszedł do przekonania, iż decydujące znaczenie ma wola spadkodawcy. Skoro zaś Z. P. (1) nie zdecydował się na wydziedziczenie syna, to brak jest podstaw do podważania ogólnych zasad prawa spadkowego, zgodnie z którym spadkobiercy ustawowemu przysługuje zabezpieczenie jego interesów w postaci zachowku. Ponadto pozwana nie wykazała, iż powód dopuścił się wobec niej zachowań mogących uchodzić jako sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Sam konflikt istniejący pomiędzy stronami związany ze spornym lokalem nie może w ocenie Sądu Rejonowego uzasadniać oddalenie powództwa w oparciu o art. 5 k.c.

Niezależnie od powyższych rozważań Sąd Rejonowy podkreślił, iż nawet w przypadku uznania, iż wystarczającym do uwzględnienia zarzutu z art. 5 k.c. są okoliczności istniejące na linii spadkodawca – uprawniony, to pozwana nie wykazała, iż powód dopuścił się rażącego, negatywnego zachowania wobec spadkodawcy. Sąd Rejonowy ustalił jednoznacznie, iż spadkodawca nie skarżył się na zachowanie syna i jego sposób opieki nad ojcem. Powód przyznał, iż kłócił się z ojcem, a także mógł używać niecenzuralnych słów. Z całokształtu materiału dowodowego wynika jednak, iż – choć rzadko - w dalszym ciągu go odwiedzał, zarówno w domu jak i w szpitalu. Pozwana nie wykazała, aby powód rzeczywiście psychicznie bądź fizycznie znęcał się nad ojcem. Odmową wszczęcia zakończyło się również postępowanie zainicjowane przez spadkodawcę. Narastające wokół Z. P. (1) negatywne emocje rodzeństwa spowodowały odmienny, a także bez wątpienia nieobiektywny, sposób postrzegania zaistniałych zdarzeń nie tylko przez nich samych, ale również przez ich rodziny. Rodzinny konflikt wielokrotnie kończył się wezwaniem Policji przez powoda, pozwaną, córkę pozwaną, spadkodawcę a także sąsiadkę I. M., a także próbami wtargnięcia do mieszkania siłą. W ocenie Sądu Rejonowego konflikt ten w głównej mierze dotyczył właśnie przyrodniego rodzeństwa i jedynie pośrednio angażując w niego Z. P. (1). Z uwagi zaś na brak wiarygodnego materiału dowodowego pozwalającego na ustalenie, iż zachowanie powoda względem ojca było rażąco naganne, zarzut pozwanej T. A. nadużycia przez A. P. prawa podmiotowego jest w ocenie Sądu Rejonowego niezasadny.

W odpowiedzi na pozew pozwana T. A. podniosła zarzut potrącenia wskazując, iż względem powoda przysługują jej roszczenia o zapłatę kwoty 3.487 zł tytułem zwrotu kosztów procesu w sprawie o sygn. akt I C 346/11, o zapłatę kwoty 3.700 zł tytułem zwrotu kosztów (czynsz i media) w związku z zajmowaniem lokalu przy ul. (...) od początku lipca 2007 roku do końca lipca 2010 roku oraz o zapłatę kwoty 3.607,50 zł tytułem zwrotu 1/2 kosztów utrzymania lokalu przy ul. (...) za okres od sierpnia 2010 roku do połowy marca 2012 roku.

Powód wskazał, iż zamieszkiwał z ojcem do końca lutego 2009 roku, a zatem ponoszenie przez niego kosztów od marca 2009 roku do lipca 2010 roku było bezzasadne. W okresie wcześniejszym powód opłacał część kosztów utrzymania mieszkania. Bezpodstawne w ocenie powoda było również żądanie zwrotu równowartości połowy kosztów utrzymania za okres od sierpnia 2010 roku do marca 2012 roku., albowiem mieszkanie pozostawało wówczas w wyłącznej dyspozycji spadkodawczyni. Powód wniósł w tym zakresie o rozliczenie korzyści, jakie pozwana odniosła z mieszkania w zakresie korzystania z niego ponad swój udział.

W ocenie Sądu Rejonowego skuteczne było złożone przez pozwaną T. A. oświadczenie o potrąceniu ze świadczeniem przysługującym powodowi z tytułu zachowku kwoty 3.487 zł tytułem zasądzonego zwrotu kosztów procesu w sprawie o sygn. akt I C 346/11.

Stosownie do treści art. 498 § 1 k.c. gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelności drugiej strony, jeżeli przedmiotem obu wierzytelności są pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone tylko co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Wskutek potrącenia obie wierzytelności umarzają się nawzajem do wysokości wierzytelności niższej (§ 2). W sprawie bezspornym między stronami było, iż w wyroku z dnia 17 listopada 2011

roku wydanym w sprawie o sygn. akt I C 346/11 Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi zasądził od A. P. na rzecz T. A. kwotę 3.487 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Wyrok jest prawomocny od dnia 9 grudnia 2011 roku a zatem przedmiotowe roszczenie jest wymagalne. Powód przyznał także, iż do chwili obecnej nie uregulował względem pozwanej należności z tytułu kosztów procesu wynikającej z przedmiotowego wyroku. Z uwagi na tę okoliczność pozwana jak i powód są równocześnie względem siebie wierzycielami i dłużnikami, zaś obie wierzytelności są wymagalne i mogą być – lub też jak w przypadku wierzytelności pozwanej już zostały – dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Roszczenie o zachówek powstało zaś z chwilą stwierdzenia nabycia spadku. Konkludując, Sąd Rejonowy stwierdził, że oświadczenie pozwanej o potrąceniu kwoty 3.487 zł na podstawie art. 499 k.c. było skutecznie i podlegało uwzględnieniu w niniejszej sprawie w ten sposób, iż zapis oraz uzupełniający zachówek należny powodowi w łącznej kwocie 41.358,73 zł podlegał zmniejszeniu do wysokości wierzytelności potrącannej, a więc do kwoty 37.871,71 zł.

Odnosnie oświadczenia pozwanej o potrąceniu kwoty 3.700 zł tytułem zwrotu kosztów (czynsz i media) w związku z zajmowaniem lokalu nr (...) przy ul. (...) od początku lipca 2007 roku do końca lipca 2010 roku oraz o zapłatę kwoty 3.607,50 zł tytułem zwrotu 1/2 kosztów utrzymania lokalu przy ul. (...) za okres od sierpnia 2010 roku do połowy marca 2012 roku oraz żądania powoda rozliczenia korzystania przez pozwaną z mieszkania nr (...) przy ul. (...) ponad udział, były one w ocenie Sądu Rejonowego niezasadne.

Zauważyć trzeba, iż zgłoszone przez powódkę zarzuty potrącenia kwot 3.700 zł oraz 3.607,50 zł nie zostały udowodnione co do istnienia ani co do wysokości. W zakresie żądania zwrotu kosztów czynszu i mediów w okresie od początku lipca 2007 roku do końca lipca 2010 roku w pierwszej kolejności wskazać należy, iż pozwana nie wykazała, aby poniosła koszty utrzymania mieszkania w okresie do lipca 2010 roku, a zatem do śmierci spadkodawcy. Należności te były zatem regulowane, co w konsekwencji spowodowało iż nie stanowiły długu spadkowego i nie podlegają rozliczeniu. Nadto powód słusznie wskazał, iż zamieszkiwał z ojcem do końca lutego 2009 roku, a zatem dochodzenie od niego roszczenia za okres od marca 2009 roku do lipca 2010 roku jest niezasadne, gdyż w tym okresie z lokalu korzystała córka pozwanej, a przede wszystkim lokal nie stanowił jeszcze składnika spadku.

Zdaniem Sądu Rejonowego niezasadnym jest również zarzut potrącenia zgłoszony przez pozwaną w zakresie kwoty 3.607,50 zł oraz wniosek o rozliczenie z lokalu ponad udział w zakresie kwoty 3.900 zł zgłoszony przez powoda. Rozstrzygając niniejszą sprawę Sąd podzielił stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w uchwale z dnia 8 stycznia 1980 roku (III CZP 80/79, OSNC 1980/9/157), które odnieść można do niniejszego postępowania. Podkreślił, że Sąd Najwyższy wskazał, iż wówczas, gdy doszło do podziału quoad usum nieruchomości będącej współwłasnością kilku osób w ten sposób, że współwłaściciele podzielili nieruchomość do współposiadania i każdy z nich samodzielnie użytkował określoną, odrębną część budynku lub gruntu, to każdy z nich ze „swojej” części może czerpać korzyści i tylko on ponosi na nią wydatki, a zatem nie może żądać zwrotu wartości nakładów dokonanych na użytkowaną przez siebie część, odpowiadających udziałowi pozostałych współwłaścicieli w całości nieruchomości, skoro nie korzystają oni z tej części nieruchomości, na której te nakłady zostały poniesione. Przenosząc rozważania Sądu Najwyższego na grunt niniejszej sprawy podkreślił, iż pozwana T. A. zgłosiła zarzut potrącenia wierzytelności z tytułu kosztów utrzymania lokalu od chwili otwarcia spadku do chwili wykonania przez powoda zapisu zwykłego i przeniesienia własności nieruchomości na pozwaną. Pozwana żądała zwrotu kosztów poniesionych na rzecz wspólną w sytuacji, gdy była ona jedynym współwłaścicielem tę rzecz użytkującym, zaś poniesione przez nią koszty służyły tylko i wyłącznie bieżącemu utrzymaniu nieruchomości. Z tego względu Sąd uznał, że koszty utrzymania nieruchomości w okresie, od otwarcia spadku kompensują się z korzyściami, jakie odniosła pozwana w związku z wyłącznym korzystaniem z nieruchomości. Z tego względu rozliczenie korzystania z lokalu ponad udział oraz uwzględnienie potrącenia kosztów utrzymania nieruchomości nie było zasadne i nie podlegało uwzględnieniu.

Mając na uwadze wszystkie okoliczności podniesione powyżej Sąd Rejonowy zasądził od pozwanej T. A. na rzecz powoda A. P. kwotę 37.871,71 zł tytułem zapisu i uzupełnienia zachowku po Z. P. (1).

W pozostałym zakresie Sąd Rejonowy oddalił powództwo.

O odsetkach ustawowych Sąd Rejonowy orzekła na podstawie art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Sąd wskazał, że roszczenie o zapłatę zachowku jest świadczeniem nieterminowym, a zatem staje się wymagalne wskutek wezwania (art. 455 k.c.). W analizowanej sprawie żądał zasądzenia odsetek od dnia doręczenia pozwu, będącego jednocześnie wezwaniem do zapłaty. Z tych względów Sąd uznał, że pozwana pozostawała w zwłoce z zapłatą zachowku od dnia 18 marca 2015 roku (dzień po doręczeniu odpisu pozwu) i od tej daty zasądził odsetki.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Wskazał, że powód wygrał proces prawie w całości (w 97 %), a więc pozwana powinna zwrócić powodowi koszty procesu. Do poniesionych przez powoda kosztów postępowania należało wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 2.400 zł stosownie do treści § 5 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz opłata sądowa od pozwu w wysokości 2.125 zł.

Apelację od powyższego wyroku złożyła pozwana, zaskarżając orzeczenie w zakresie punktu 1. i 3. Zaskarżonemu orzeczeniu apelująca zarzuciła naruszenie:

- art. 233 § 1 k.p.c.w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 11 k.p.c.w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów przeprowadzonych w sprawie, dokonanej wybiórczo, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego oraz wbrew zapisom art. 245 k.p.c. i 11 k.p.c., polegające na uznaniu za, niewiarygodny dokumentu w postaci zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonego przez spadkodawcę jeszcze za swego życia przy jednoczesnym braku jakichkolwiek zarzutów czy zastrzeżeń co do wiarygodności tego dokumentu złożonych przez stronę powodową, podczas gdy, jest to dokument prywatny i stanowi on dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie, co w konsekwencji doprowadziło do uznania, że powód nie znęcał się psychicznie i fizycznie nad swym ojcem, nie zaniedbywał go, nie nachodził, nie dewastował mieszkania oraz, że spadkodawca jedynie pożyczył synowi kwotę 3.000,00 zł, a nie darował ją, oraz że pożyczka została zwrócona w całości,

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażającej się: w odmowie wiarygodności zeznań pozwanej jedynie z tego powodu, że pozostają sprzeczne z zeznaniami powoda, podczas gdy zeznania te pozostają w zgodzie z zeznaniami świadków: A. M., M. M. (2), M. P. (2) oraz P. P. oraz w zgodzie z treścią doniesienia o popełnieniu przestępstwa stanowiącego oświadczenie spadkodawcy, w odmowie wiarygodności zeznań świadków powołanych przez pozwaną tj. A. M., M. M. (2), M. P. (2) oraz P. P. tylko z tej przyczyny, że pozostają członkami rodziny pozwanej, podczas, gdy zeznania te są pełne, logiczne, spójne, konsekwentne i znajdują potwierdzenie w pozostałym nie osobowym materiale dowodowym zebrany w sprawie, przede wszystkim z dowodem z dokumentu w postaci zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa złożonym przez spadkodawcę, w uznaniu za wiarygodne zeznań świadków powołanych przez powoda tj. M. P. (1), H. B., I. M., J. N. i Z. P. (2) pomimo tego, że zeznania każdej z tych osób pozostają niespójne, pełne luk, niedopowiedzeń, świadkowie nie potrafili konkretnie odpowiedzieć na żadne ze szczegółowych pytań zadanych przez Sąd pierwszej instancji czy pełnomocnika pozwanej, wszyscy prezentowali jedną, wyuczoną wersję zdarzeń, powtarzając te same okoliczności, ponadto zaś, świadkowie ci, jako sąsiedzi czy dalsi krewni od momentu wyprowadzki powoda od ojca nie mieli ze spadkodawcą żadnego kontaktu i w świetle doświadczenia życiowego nie mogli posiadać żadnej realnej wiedzy o relacjach ojca z synem,

- art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad żądanie tj. zasądzenie roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie (art. 481 § 1 k.c.), podczas gdy powód żądał zasądzenia jedynie odsetek ustawowych (art. 359 § 2 k.c.),

- art. 5 k.c. poprzez jego niezastosowanie i uznanie, że roszczenie powoda o uzupełnienie ewentualnie należnego mu zachowku nie stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego i nie stanowi nadużycia prawa, podczas gdy powód znęcał się psychicznie i fizycznie nad ojcem, zaniedbywał go, nachodził, dewastował jego mieszkanie,

co uzasadnia stwierdzenie, że zachówek powodowi moralnie nie należy się oraz, że mamy do czynienia z rażącym nadużyciem prawa podmiotowego przez powoda,

- art. 996 k.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zaliczenie na ewentualnie należny powodowi zachówek darowizny otrzymanej od ojca w kwocie 3.000 zł.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez: oddalenie powództwa także w zaskarżonej części, zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej zwrotu kosztów postępowania za obie instancje stosownie do wyniku sprawy, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powód wniosł o jej oddalenie a także o zasądzenie na jego rzecz od pozwanej kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Ustalenia faktyczne, jak również ocena prawna przedstawiona w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia przez Sąd Rejonowy, znajdują pełną akceptację Sądu Okręgowego.

Zaskarżone rozstrzygnięcie, wbrew stanowisku skarżącej, zostało wydane w wyniku prawidłowo ustalonego stanu faktycznego, które to ustalenia Sąd Okręgowy w pełni podziela i przyjmuje za własne.

W doktrynie i judykaturze panuje zgoda co do tego, że z uwagi na przyznaną sądowi swobodę w ocenie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie wtedy, gdy podstawą rozstrzygnięcia uczyniono rozumowanie sprzeczne z zasadami logiki bądź wskazaniami doświadczenia życiowego. Dlatego w sytuacji, gdy na podstawie zgromadzonych dowodów możliwe jest wyprowadzenie konkurencyjnych wniosków co do przebiegu badanych zdarzeń, dla podważenia stanowiska orzekającego sądu nie wystarcza twierdzenie skarżącego o wadliwości poczynionych ustaleń odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest wskazanie, jakich to konkretnie uchybień w ocenie dowodów dopuścił się orzekający sąd naruszając w ten sposób opisane wyżej kryteria, wiążące w ramach swobodnej oceny dowodów (tak np. K. F. - G. w: Kodeks postępowania cywilnego, pod red. A. Z., W. 2006, tom I, s. 794, 795, por. także wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 9 kwietnia 2008r., I ACa 205/08, L., w którym stwierdzono: „Fakt, że określony dowód został oceniony niezgodnie z intencją skarżącego, nie oznacza naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.. Ocena dowodów należy bowiem do sądu orzekającego i nawet w sytuacji, w której z dowodu można było wywieść wnioski inne niż przyjęte przez sąd, nie dochodzi do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c.”; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2005r., III CK 314/05, Orzecznictwo w Sprawach (...)/, w którego tezie stwierdzono, że: „Do naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. mogłoby dojść tylko wówczas, gdyby skarżący wykazał uchybienie podstawowym regułom służącym ocenie wiarygodności i mocy poszczególnych dowodów, tj. regułom logicznego myślenia, zasadzie doświadczenia życiowego i właściwego kojarzenia faktów”.

Odnosząc powyższe do stanowiska skarżącej uznać trzeba, iż nie sprostала ona opisanym wymogom formułowania analizowanego zarzutu, a jej stanowisko jest wyrazem polemiki ze stwierdzeniem Sądu Rejonowego przyjętym u podstaw zaskarżonego wyroku, iż pozwana nie udowodniła, by powód znęcał się psychicznie bądź fizycznie nad ojcem, czy zaniedbywał go, jak również, że spadkodawca darował synowi kwotę 3.000 zł. W świetle przedstawionych uwag nie jest to jednak wystarczające dla podważenia stanowiska prezentowanego w zaskarżonym orzeczeniu.

Odmowa wiarygodności zeznaniom świadków zgłoszonych przez pozwaną, nie świadczy o tym, że Sąd Rejonowy dokonał wadliwej oceny dowodów. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu wyroku dokładnie omówił, dlaczego dał wiarę zeznaniom określonych świadków a innym odmówił wiary. Sąd Rejonowy wskazał także przyczyny, dla których uznał, iż powód nie znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoim ojcem. W kwestii oceny zachowania powoda w stosunku do spadkodawcy Sąd Rejonowy prawidłowo oparł się na zeznaniach świadków najbardziej postronnych, sąsiadów, którzy

nie mają żadnego interesu finansowego ani osobistego w przedstawianiu faktów w inny sposób niż je zapamiętali. S. spadkodawcy Z. P. (2) zeznała, że nie słyszała o żadnych awanturach między synem a ojcem (k. 259). Sąsiedzi Z. P. (2), I. M., M. S., zeznały, że spadkodawca nie skarżył się na powoda. Ponadto powód opiekował się ojcem (k. 244, k. 249, k. 259).

Słusznie wątpliwości Sądu Rejonowego wzbudziło zawiadomienie spadkodawcy o popełnieniu przestępstwa przez powoda, na jakie powołuje się pozwana. Zawiadomienie to pisane na komputerze i podpisane przez spadkodawcę zostało złożone niespełna miesiąc przed śmiercią spadkodawcy. Tymczasem pozwana wielokrotnie twierdziła, że stan zdrowia jej ojca w ostatnim okresie życia był ciężki i spadkodawca nie wstawał już z łóżka. Zasadne są zatem wątpliwości Sądu co do samodzielności sporządzenia tego zawiadomienia. Ponadto podniesionych w zawiadomieniu okoliczności mających świadczyć o znęcaniu się powoda nad ojcem nie potwierdził żaden z bezstronnych świadków, a także żaden z innych świadków zgłoszonych przez powoda, którzy w odróżnieniu od świadków zgłoszonych przez pozwaną, nie byli jego bliskimi (za wyjątkiem żony powoda). Istotne jest także to, że odmówiono wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu.

Dokumentami prywatnymi są wszystkie te, które nie mają waloru dokumentów urzędowych, a więc nie korzystają z domniemań art. 244 k.p.c. (por. postanowienie SN z dnia 15 kwietnia 1982 r., III CRN 65/82, L.; wyrok SN z dnia 3 października 2001 r., I CKN 804/98, L.) m.in. domniemania zgodności treści dokumentu z prawdą. Regulacja art. 245 i 253 k.p.c. nie wyłącza dopuszczalności, a nawet konieczności, dokonywania przez sąd wykładni oświadczeń woli zawartych w dokumencie prywatnym, a w razie niejasności jego treści, ustalania jej na podstawie innych dowodów (wyrok SN z dnia 23 listopada 2005 r., II CK 232/05, L.). Dowód z dokumentu prywatnego jest samodzielnym środkiem dowodowym, którego moc sąd ocenia według zasad określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (wyrok SN z: dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 474/03, L.; 2.4.2008 r., III CSK 299/07, L.).

Wbrew stanowisku skarżącej, należy stwierdzić, że przedstawione zawiadomienie o przestępstwie jest jedynie dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i jako takie potwierdza tylko, że osoba która go podpisała złożyła oświadczenie tej treści. Nie korzysta natomiast z domniemania prawdziwości zawartych w nim oświadczeń. Tym samym nie jest wiarygodnym dowodem na to, że opisane w nim okoliczności dotyczące znęcania się powoda nad jego ojcem faktycznie miały miejsce, zwłaszcza w sytuacji, kiedy odmówiono wszczęcia dochodzenia. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił przedstawione przez pozwaną zawiadomienie, przyjmując, że nie było ono wiarygodnym dowodem co do opisanych w nim okoliczności.

Stwierdzić również należy, że sąd cywilny jest związany jedynie skazującym wyrokiem karnym, co wynika wprost z przepisu art. 11 k.p.c. W związku tym w przedmiotowej sprawie złożenie zawiadomienia o przestępstwie i odmowa wszczęcia dochodzenia z uwagi na brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia czynu, nie wiązało Sądu Rejonowego w postępowaniu cywilnym. Oczywiście podlega ocenie sądu, tak jak inne dowody. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy dokonał prawidłowej oceny dowodów przedstawionych przez pozwaną w tym zakresie.

Sąd Rejonowy nie naruszył art. 278 § 1 k.p.c. poprzez to, że stwierdził bez opinii biegłego, iż istniały wątpliwości co do pełnego rozeznania spadkodawcy kiedy sporządzano zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa. W przedmiotowej sprawie nie było potrzeby by dopuszczać dowód z opinii biegłego lekarza na okoliczność stanu zdrowia spadkodawcy w chwili sporządzania zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Okoliczność ta nie była kluczowa w sprawie, nie stanowiła też elementu stanu faktycznego. Sąd Rejonowy poprzez pryzmat doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania poddał jedynie pod wątpliwość stan psychiczny spadkodawcy spowodowany chorobą, w celu dokonania oceny dowodu w postaci zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa. Rozumowanie Sądu w tym zakresie było jak najbardziej logiczne i poprawne a na jego poparcie niepotrzebne były wiadomości specjalne. Przy czym poddana pod wątpliwość sądu okoliczność, co do świadomości spadkodawcy (nawet nie stwierdzona kategorycznie) nie była jedynym elementem, przez pryzmat którego dokonano oceny ww. dowodu. Sąd Rejonowy brał pod uwagę całokształt okoliczności sprawy w tym również zeznania świadków.

Prawidłowe są także ustalenia Sądu Rejonowego dotyczące udzielonej powodowi przez spadkodawcę pożyczki na wyjazd do Irlandii w kwocie 3.000 zł a następnie zwróconej. Pozwana nie wykazała, aby było inaczej.

Stanowisko Sądu I instancji we wskazanym zakresie nie budzi zastrzeżeń wobec czego pozostaje pod ochroną prawa w zgodzie z art. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 245 k.p.c. w zw. z art. 11 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. .

Niezasadny jest zarzut naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. poprzez zasądzenie ponad żądanie tj. zasądzenie roszczenia wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie, podczas gdy powód żądał zasądzenia jedynie odsetek ustawowych. Sąd Rejonowy orzekając o odsetkach uwzględnił zmianę art. 481 k.c., dokonaną ustawą z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r., poz. 1830). Z przepisu art. 56 cyt. ustawy o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw wynika, że do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. Zatem pomimo, że przepis ten w obecnym brzmieniu nie obowiązywał w dacie wytoczenia powództwa, Sąd Rejonowy musiał go uwzględnić w dacie wydania swojego wyroku. Żądanie wyrażone w pozwie zasądzenia dochodzonej kwoty wraz z odsetkami ustawowymi wynikało z obowiązującego w dacie wniesienia powództwa (17 listopada 2014 roku) brzmienia art. 481 k.c. Sąd nie orzekł ponad żądanie, lecz zastosował obowiązujące w chwili wydawania orzeczenia brzmienie powyższego artykułu kodeksu cywilnego.

Pozwana w apelacji kwestionuje dokonaną przez Sąd Rejonowy ocenę przesłanek prawa powoda do zachowku w kontekście zasad współżycia społecznego. Zdaniem skarżącej przyznanie zachowku powodowi stoi w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego z uwagi na jego naganne zachowanie wobec spadkodawcy (znęcanie się psychiczne i fizyczne, brak należytej opieki nad ojcem).

Ustosunkowując się zatem do tak sformułowanego zarzutu przypomnieć należy, że zgodnie przepisem art. 5 k.c. nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub z zasadami współżycia społecznego. Oceniając zarzuty apelacji w tym zakresie należy za punkt wyjścia wziąć pod uwagę utrwalony i wielokrotnie wyrażany w orzecznictwie i nauce pogląd, zgodnie z którym odmowa udzielenia ochrony prawnej z powołaniem się na normę art. 5 k.c. z uwagi na jej wyjątkowy charakter, musi być uzasadniona istnieniem okoliczności rażących i nieakceptowanych w świetle uznawanych w społeczeństwie wartości. Norma art. 5 k.c. stanowi regulację wyjątkową, wskazującą na sytuacje, w których żądanie osoby, której formalnie przysługuje prawo podmiotowe (uprawniające do żądania określonego zachowania od innego podmiotu) nie będzie uznane przez system prawny za wykonywanie takiego prawa z uwagi na kolizję z innymi wartościami. Wśród tych wartości ustawa wymienia zasady współżycia społecznego rozumiane najczęściej jako całokształt norm moralnych i obyczajowych obowiązujących w społeczeństwie.

Podzielając co do zasady pogląd o dopuszczalności obniżenia zachowku na podstawie art. 5 k.c. wyrazić należy przekonanie, iż ocena roszczenia o zachowek w tym aspekcie winna uwzględniać szczególny charakter prawa uprawnionego do zachowku przysługującego mu ze względu na bardzo bliski stosunek rodzinny, istniejący między nim a spadkodawcą, służącego urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, iż nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. Względy te nakazują wyjątkową ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasady współżycia. Spadkodawca wprawdzie może uprawnionego pozbawić prawa do zachowku przez wydziedziczenie, lecz ustawa wąsko określa przyczyny tego aktu (art. 1008 k.c.). Wynikające z tej normy istotne ograniczenie spadkodawcy w zakresie dopuszczalności wydziedziczenia stanowi dodatkowy argument dla przyjęcia, że zastosowanie art. 5 k.c. w odniesieniu do roszczenia o zachowek może nastąpić jedynie w szczególnie uzasadnionych przypadkach. Zwłaszcza wykładnia tej normy nie może prowadzić do obejścia ograniczeń wynikających z art. 1008 k.c.

W rozpoznawanej sprawie skarżąca widzi nadużycie prawa w braku należytej opieki nad ojcem, znęcaniem się fizycznym i psychicznym. Odnosząc się do tej kwestii wyrazić należy przekonanie, że o nadużyciu prawa przez żądanie zapłaty zachowku mogą decydować jedynie okoliczności istniejące w płaszczyźnie uprawniony - spadkodawca. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 marca 2015 r, I ACa 1310/14, LEX nr 1665836). Wyłączenia prawa do zachowku, z uwagi na niewłaściwe postępowanie w stosunku do spadkodawcy, dokonuje on sam w drodze wydziedziczenia. W przedmiotowej sprawie istotne jest to, że spadkodawca w testamencie sporządzonym (21 lipca 2010 roku) na kilka dni przed śmiercią (30 lipca 2010 roku) nie wydziedziczył powoda, przeciwnie dokonał na jego rzecz zapisu.

Okoliczności występujące na linii uprawniony - spadkodawca nie są oczywiście pozbawione znaczenia, ale mogą zostać uwzględnione tylko jako dodatkowe, potęgujące ocenę sprzeczności żądania zapłaty zachowku z zasadami współżycia społecznego. Skarżąca jednakże nie wykazała takich zachowań powoda względem spadkodawcy, które mogłyby zostać ocenione negatywnie w świetle art. 5 k.c. w tym znęcania się fizycznego i psychicznego na spadkodawcy, zaniedbania ojca. Pozwana zamieszkiwała ze spadkodawcą przed jego śmiercią. Skonfliktowała się z powodem. Trudno więc w takiej sytuacji obarczać, powoda jakimikolwiek zaniechaniami w opiece nad ojcem.

Co zaś tyczy się relacji pozwanej z powodem, to konflikt między stronami, dotyczący w istocie kwestii spadkobrania i wynikających z tego tytułu roszczeń finansowych nie może być podstawą do zastosowania klauzuli generalnej związanej z naruszeniem zasad współżycia społecznego.

Reasumując dotychczasową część rozważań należy jeszcze raz podkreślić, że sprzeczność żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku zachodzi tylko wówczas, gdy w świetle reguł lub wartości moralnych powszechnie społecznie akceptowanych żądanie zapłaty należności z tytułu zachowku musi być ocenione negatywnie. Z uwagi na charakter zachowku pozbawienie uprawnionego zachowku na podstawie art. 5 k.c. musi sankcjonować wyłącznie rażące przypadki nadużycia tego prawa. Jednakże w okolicznościach rozpoznawanej sprawy nie ma podstaw do uznania, że działanie powoda czyniącego użytek z przysługującego mu prawa jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i aby z tej przyczyny nie zasługiwało na ochronę.

Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 996 k.c. poprzez niezaliczenie na należny powodowi zachówek darowizny otrzymanej od ojca w kwocie 3.000 zł.

Zgodnie z treścią art. 996 k.c. zaliczeniu na należny zachówek podlegają darowizny uczynione przez spadkodawcę na rzecz uprawnionego do zachowku.

Prawidłowo Sąd Rejonowy nie zastosował art. 996 k.c. odnośnie kwoty 3.000 zł. Należność ta nie podlegała zaliczeniu na należny powodowi zachówek, albowiem powód udowodnił, że kwota 3.000 zł nie stanowiła darowizny a była pożyczką zwróconą spadkodawcy.

Z przedstawionych względów Sąd Okręgowy uznał, iż apelacja nie zawiera uzasadnionych zarzutów mogących podważyć stanowisko Sądu Rejonowego, a tym samym jako bezzasadna podlega oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i § 3 k.p.c. w związku z § 2 pkt 5 i § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie z dnia 22 października 2015 roku (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1800, ze zm.). Na koszty te złożyła się kwota 2.400 złotych kosztów zastępstwa procesowego.

W ocenie Sądu Okręgowego brak było podstaw do zastosowania art. 102 k.p.c. Zastosowanie art. 102 k.p.c. może mieć wyłącznie charakter wyjątkowy, gdyż art. 98 k.p.c. wyraża w zakresie kosztów procesu zasadę odpowiedzialności za jego wynik, co oznacza, że strona przegrywająca sprawę zwraca na żądanie przeciwnika koszty procesu. Do zastosowania przepisu art. 102 k.p.c. nie wystarczy wskazanie przez stronę na jej trudną sytuację ekonomiczną. Przepis ten, jako odstępstwo od ogólnej reguły obciążania kosztami przewidzianej w art. 98 k.p.c., wymaga wystąpienia „wypadku szczególnie uzasadnionego”. Oznacza to, że nawet, gdy strona bez uszczerbku dla utrzymania własnego i członków rodziny nie byłaby w stanie ponieść kosztów, ta sytuacja nie stanowi sama przez się podstawy zastosowania

art. 102 k.p.c. Nadto nie można pominąć, że rzeczą skarżącego jest ocena zakresu apelacji, jej zasadności i możliwości udowodnienia. Skarżący ponosi ryzyko, że jeżeli nieskutecznie zaskarży wydany wyrok to będzie musiał w tym zakresie ponieść konsekwencje co do kosztów procesu. Strona przegrywająca proces przed sądem pierwszej instancji (zwłaszcza, gdy reprezentuje ją profesjonalny pełnomocnik), decydując się na wniesienie apelacji, musi liczyć się z możliwością jej oddalenia i związanym z tym obowiązkiem zwrotu przeciwnikowi kosztów poniesionych w postępowaniu apelacyjnym. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że przekonanie strony o zasadności zajmowanego stanowiska, które może przemawiać za nieobciążaniem jej kosztami przegranego procesu przed sądem pierwszej instancji, przestaje być aktualne w postępowaniu apelacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 30 marca 2012 r., III CZ 13/12, LEX nr 1164738, z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 24/11, LEX nr 898277.; z dnia 5 października 2011 r., IV CZ 48/11, niepubl.).